

Sygn. akt IV CSK 314/19

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa K.Ż.
przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w P.
i I. Spółce Akcyjnej w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 listopada 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 11 kwietnia 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- II. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda K.Ż. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 11 kwietnia 2018 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych

przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18, niepubl.). Wskazano m.in. że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona. Przewidziana w tym przepisie oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. Jeżeli strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. m.in. postanowienia SN: z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49; z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06,

niepubl.; z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, niepubl.). Skarżący nie wykazał tych okoliczności.

W uzasadnieniu tej przesłanki skarżący w istocie powtórzył zarzuty zawarte w podstawach kasacyjnych i ich uzasadnieniu, co jest niewystarczające dla wykazania oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w powyższym rozumieniu. Innymi słowy, odwołanie się w tym względzie do uzasadnienia podstaw kasacyjnych jest nieskuteczne, bowiem wymagania skargi kasacyjnej przewidziane w art. 398⁴ § 4 k.p.c. mają odrębny, autonomiczny charakter, spełniają różne cele i funkcje, a przede wszystkim podlegają badaniu przez Sąd Najwyższy na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zawiera takich argumentów, które mogą wykazać, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona ani nawet argumentów wskazujących na oczywiste naruszenie powołanych przepisów prawa.

Powołując się na przesłankę oczywistości skargi kasacyjnej, ze względu na naruszenie przepisów prawa materialnego, powód przedstawił swój punkt widzenia, wywodzony z własnej oceny materiału dowodowego i proponuje własne ustalenia. Wskazane zabiegi *de facto* prowadzą do podważenia poczynionych przez Sąd II instancji ustaleń faktycznych i dokonanej oceny zebranego materiału dowodowego.

W ramach przedsądu Sąd Najwyższy może badać i oceniać jedynie wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Natomiast badanie podstaw kasacyjnych odbywa się dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania, w ramach jej merytorycznego rozpoznania. Dlatego Sąd Najwyższy, oceniając w ramach przedsądu, czy skarga kasacyjna powinna zostać przyjęta do rozpoznania, bada tylko argumenty wskazane w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie i nie może sięgać do uzasadnienia podstaw kasacyjnych w celu poszukiwania tam argumentów dodatkowych lub innych niż wskazane w uzasadnieniu tego wniosku.

Podkreślić również należy, że wskazane przez skarżącego, jako oczywiście naruszone, przepisy prawa procesowego dotyczą w przeważającej mierze oceny dowodów i ustalania faktów, co nie może być podstawą skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.). Tym bardziej więc skarżący powinien był wykazać w uzasadnieniu

wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, że doszło do oczywistego naruszenia wskazanych przepisów i to nie w wyniku wadliwej oceny dowodów lub błędnego ustalenia faktów, co nie podlega ocenie Sądu Najwyższego (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Nie można zgodzić się ze skarżącym, że Sąd II instancji nie uwzględnił jego wniosku o przeprowadzenie dowodu z dodatkowych opinii. Sąd ten dopuścił dowód z ustnych wyjaśnień biegłych sądowych: urologa D.D. oraz biegłej onkolog K.L.. Uzupełnione postępowania dowodowe przez Sądem II instancji pozwoliły temu Sądowi na wyciągnięcie wniosku, że Sąd I instancji prawidłowo ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w tym w szczególności opinie biegłych.

Ocena ustnych opinii biegłych złożonych w postępowaniu apelacyjnym została przez Sąd odwoławczy również wyjaśniona w uzasadnieniu (s. 23), a więc nie można mówić o nierozpoznaniu zgłoszonego wniosku. W ocenie Sądu Apelacyjnego fakt, że treści sporządzonych w sprawie opinii były dla powoda niekorzystne, nie stanowi wystarczającej podstawy do dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych biegłych. Sąd ten uznał te dowody za w pełni wiarygodne, co pozwoliło uczynić twierdzenia biegłych za podstawę faktów przyjętych do rozstrzygnięcia. Dlatego też, zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 380 k.p.c., polegający na nieuwzględnieniu zawartych w apelacji wniosków o kontrolę postanowień dowodowych Sądu I instancji, nie może być uznany za oczywiście zasadny. Sąd Apelacyjny dokonał oceny tego wniosku, wskazując, że opiniom biegłych nie można postawić zarzutu niejasności, sprzeczności, czy też nadmiernego skomplikowania. Skoro opinie tych biegłych zawierają odpowiedzi na postawione pytania, zaś ich wnioski są stanowcze i rzeczowe, brak było – zdaniem Sądu II instancji – uzasadnienia dla uzupełnienia przez Sąd I instancji postępowania dowodowego o dalsze opinie, na te same okoliczności, skoro zostały dostatecznie wyjaśnione. Wyniki uzupełniającego postępowania dowodowego przez Sądem II instancji okazały się zbieżne z wnioskami Sądu I instancji, co – jak wskazał Sąd Apelacyjny – stanowi kolejny argument za trafnością rozumowania Sądu I instancji.

Wywód zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazania, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany. W istocie, powód przedstawił w skardze kasacyjnej swój punkt widzenia, odmienny od przyjętego przez Sądy obu instancji. Poprzez zarzuty zarówno naruszenia przepisów postępowania, jak i naruszenia prawa materialnego, starał się on *de facto* podważyć poczynione ustalenia faktyczne. Niemniej nie wykraczały one poza zakres polemiki w tym przedmiocie. Tymczasem sama ocena dowodów, jej poprawność i zgodność z zasadami przyjętymi w kodeksie postępowania cywilnego nie może być podstawą zarzutu skargi kasacyjnej i pozostaje poza zakresem oceny Sądu Najwyższego. Także pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów (postanowienie SN z dnia 9 sierpnia 2018 r., II PK 213/17, niepubl.). A jak wielokrotnie wyjaśniał Sąd Najwyższy, przepis art. 233 § 1 k.p.c. może jedynie wyjątkowo stanowić skuteczną podstawę kasacyjną, gdy dokonana przez sąd drugiej instancji ocena dowodów jest rażąco wadliwa, sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania. W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Skarżący może zatem zakwestionować stanowiącą podstawę ustaleń faktycznych ocenę dowodów, gdy oparta jest na materiale dowodowym zebranym z naruszeniem przepisów regulujących postępowanie dowodowe, w takim wypadku jednak obowiązkiem skarżącego jest przytoczenie tych przepisów i wyjaśnienie, jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia to naruszenia miało (zob. np. wyrok SN z dnia 8 listopada 2005 r., I CK 178/05, niepubl.).

Można jedynie dodać, że jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie, jeżeli ograniczony rzeczywisty zakres zabiegu został na podstawie obszernego materiału dowodowego oceniony jako odpowiadający obowiązującym standardom leczenia, to same zapisy w dokumentacji lekarskiej, choćby nieodpowiadające stanowi rzeczywistemu, nie mogą być traktowane jako źródło szkody w związku z zabiegiem medycznym (zob. wyrok SN z dnia 18 października 2018 r., IV CSK 363/17, niepubl.).

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

Z uwagi na trudną sytuację materialną i życiową skarżącego, o kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.

as]

aj